

RAŚ opuści koalicję? Pytał dr Tomasz Słupik w Ustroniu

Data publikacji: 21.09.2012 11:00

- Tajemnicą poliszynela jest, że posada obecnego dyrektora Muzeum Śląskiego jest zagrożona. Być może, po ewentualnym odwołaniu dyrektora Leszka Jodlińskiego, RAŚ demonstracyjnie wyjdzie z koalicji z PO i PSL w województwie. To paradoksalnie byłoby z korzyścią dla RAŚ? uważa dr Tomasz Słupik. Politolog z Uniwersytetu Śląskiego był gościem Muzeum Ustrońskiego.

□

- Tajemnicą poliszynela jest, że posada obecnego dyrektora Muzeum Śląskiego jest zagrożona. Być może, po ewentualnym odwołaniu dyrektora Leszka Jodlińskiego, RAŚ demonstracyjnie wyjdzie z koalicji z PO i PSL w województwie. To paradoksalnie byłoby z korzyścią dla RAŚ – uważa dr Tomasz Słupik. Politolog z Uniwersytetu Śląskiego był gościem Muzeum Ustrońskiego.

Dlaczego ewentualne wyjście z koalicji w sejmiku naszego województwa jest na rękę RAŚ? Wówczas RAŚ nie musiałby odpowiadać za zaniechania ze strony rządzącej PO i nie był kojarzony z tracącą poparcie partią Donalda Tuska – uważa Słupik. To byłoby dobra wyjściowa sytuacja do wyborów samorządowych 2014 roku. To ich dotyczył wykład popularnego politologa.

[Główne tezy swojej prognozy politycznej na rok 2014 dr Tomasz Słupik zdradził w rozmowie z portalem OX.pl.](#)

Politolog wieszczy osłabienie PO i wzrost popularności PiS oraz RAŚ. PiS jako partia o małej zdolności koalicyjnej nie będzie w stanie stworzyć większościowej koalicji. Najprawdopodobniej w 2014 roku jesteśmy skazani na koalicję PO i RAŚ w sejmiku. Politolog przekonywał, że swoistym języczkiem u wagi mogą być radni PSL, jeśli Ci w ogóle dostaną się do sejmiku. - *Nie wierzę w sukces wyborczy Ruchu Palikota. Nie sądzę, by ta partia wprowadziła swojego przedstawiciela do sejmiku* – mówił Tomasz Słupik w Ustroniu.

- *RAŚ przypomina partię w amerykańskim stylu, która integruje się na czas wyborów, by w okresie między wyborami działać na wielu różnych płaszczyznach społecznych* – twierdzi dr Słupik. Jego niemal dwugodzinne spotkanie w Muzeum Ustrońskim dotyczyło przede wszystkim tematyki śląskiej tożsamości i niezrozumienia na linii Śląsk – Warszawa. Okazuje się, że ten gorący temat wzbudził ogromne zainteresowanie uczestników spotkania, którego znaczna część przerodziła się w żywiołową dyskusję.

Dr Tomasz Słupik obiecał wrócić do Ustronia po zakończeniu badań nad preferencjami wyborczymi mieszkańców naszego województwa. - *Mam nadzieję, że skończymy je jeszcze jesienią* – zapowiedział. Przed wyborami samorządowymi w 2010 roku dr Tomasz Słupik i dr Małgorzata Myśliwiec zrobili badania, w których wynik RAŚ udało się im przewidzieć z dokładnością do jednego procenta.

(tg)